

Sygn. akt II C 55/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. Ł. (1)

o zapłatę kwoty 2.493,20 zł

1. zasądza od M. Ł. (1) na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.159,84 zł (dwa tysięcy sto pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze);

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądzoną w pkt 1 (pierwszym) kwotę 2.159,84 zł (dwa tysięcy sto pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) rozkłada na dwadzieścia jeden rat miesięcznych po 102,85 zł (sto dwa złote osiemdziesiąt pięć groszy) każda, płatnych do dwudziestego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się wyroku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 86,88 zł (osiemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

4. nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda;

5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.:

a) kwotę 214,43 zł (dwieście czternaście złotych czterdzieści trzy grosze) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 500019307140;

b) kwotę 5,06 zł (pięć złotych sześć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, zaksięgowanej pod pozycją 500020358363.

Sygn. akt II C 55/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 grudnia 2015 roku, wniesionym w postępowaniu upominawczym, Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o zasądzenie od M. Ł. (1) kwoty 2.493,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 września 2015 roku do dnia zapłaty. Ponadto powódka

zażądała zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 18 czerwca 2015 roku, w budynku położonym przy ulicy (...) w Ł. miało miejsce zalanie lokalu mieszkalnego numer (...) spowodowane niezakręceniem kranu w mieszkaniu numer (...) znajdującym się piętro wyżej. Powódka wskazała, że podstawie oświadczenia z dnia 18 czerwca 2015 roku pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkodę. W ocenie powódki, w wyniku zdarzenia z dnia 18 czerwca 2015 roku doszło do zalania sufitu, ścian oraz podłóg w lokalu numer (...) zajmowanym przez M. K., która wystąpiła do powódki o likwidację szkody z własnej polisy ubezpieczenia mienia. Na podstawie protokołu szkody wraz załącznikami, kosztorysu oraz dokumentacji zdjęciowej powódka ustaliła, że szkoda wyniosła 2.493,20 zł, a następnie wypłaciła wskazaną kwotę M. K.. Powódka podkreśliła, że mimo wezwania pismem z dnia 11 września 2015 roku, doręczonym w dniu 17 września 2015 roku, pozwana nie zapłaciła żądanej kwoty. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, pozwana pismem z dnia 22 października 2015 roku zwróciła się do powódki z wnioskiem o umorzenie należności, co w ocenie powódki stanowiło uznanie długu zarówno co do zasady, jak i wysokości. Jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała art. 828 § 1 k.c. oraz art. 415 k.c.

(pozew k.2-6, pełnomocnictwo k.9, odpis z KRS k.10-15)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 29 grudnia 2015 roku, w sprawie o sygnaturze akt II Nc 1901/15, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi uwzględnił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu.

(nakaz zapłaty k.47)

Odpis nakazu zapłaty doręczono pozwanej dniu 19 stycznia 2016 roku.

(dowód doręczenia k.49)

W dniu 25 stycznia 2016 roku M. Ł. (1) wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając nakaz zapłaty w całości. Pozwana wniosła o uchylenie nakazu zapłaty. Kwestionowała roszczenie powódki co do zasady i wysokości. Podała, że nie zgadza się z przypisaniem jej winy za spowodowanie zalania mieszkania numer (...) przy ul. (...) w Ł. oraz że w jej ocenie sąsiedzi chcą zrobić całkowity remont mieszkania na jej koszt.

(sprzeciw k.50-51 v.)

W odpowiedzi na wniesiony sprzeciw, powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

(odpowiedź na sprzeciw k.61-64)

Na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2016 roku pozwana wskazała, że nie kwestionuje okoliczności, iż miał miejsce wyciek wody do lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł., ale zakres szkody wywołanej wyciekiem i związane z tym koszty, a w konsekwencji wysokość dochodzonej pozwem kwoty.

(stanowisko pozwanej – protokół rozprawy k.76)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie, z tym że na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2018 roku pozwana wskazała, że dochodzona pozwem kwota jest dla niej bardzo wysoka i nie jest w stanie spłacić jej jednorazowo. Podniosła, że byłaby w stanie spłacić tą kwotę w ratach po 50 zł miesięcznie.

(stanowisko pozwanej – protokół rozprawy k.86, k.160)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. jest właścicielką lokalu numer (...) położonego w budynku przy ul. (...) w Ł.. W czerwcu 2015 roku w tym lokalu zamieszkiwał jej ojciec J. F. (1) wraz z żoną J. F. (2).

(dowód: zeznania świadka M. Ł. (2) k.80-81, zeznania świadka M. K. k.82-83, zeznania świadka J. F. (1) k.89-90)

M. Ł. (1) jest właścicielką numer 9 położonego w budynku przy ul. (...) w Ł. nad lokalem numer (...).

(dowód: przesłuchanie pozwanej k.161-162, nagranie 00:08:41-00:24:05)

W okresie od 30 kwietnia 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku, według wskazań wodomierzy, zużycie wody w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł. wynosiło w zakresie ciepłej wody 12 m³, a w zakresie zimnej wody 25 m³, w okresie od 1 stycznia 2015 roku do 30 czerwca 2015 roku zużycie wody ciepłej wynosiło 9 m³, a zimnej 17 m³, a w okresie od 1 lipca 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku zużycie wody ciepłej wynosiło 10 m³, a zimnej 18 m³.

(dowód: rozliczenie mediów k.73-75)

W dniu 18 czerwca 2015 roku w lokalu mieszkalnym numer (...) położonym w budynku przy ul. (...) w Ł. doszło do zalania, które zostało spowodowane wylaniem się wody ze zlewu znajdującego się w kuchni lokalu numer (...), położonego piętro wyżej, bezpośrednio nad lokalem numer (...). Do zdarzenia doszło w godzinach wieczornych.

W dniu zdarzenia, gdy M. Ł. (1) wróciła z pracy około godziny 17⁰⁰, dostrzegła, że przed blokiem w którym zamieszkuje stoi samochód przedsiębiorstwa wodociągowego. Następnie, pozwana stwierdziła, że w jej mieszkaniu nie ma wody. M. Ł. (1) wstawiła naczynia do znajdującego się w kuchni zlewu i co pewien czas sprawdzała czy włączono już wodę, odkręcając kran. Około godziny 20⁰⁰ pozwana usłyszała, że ze zlewu przelewa się woda. Wówczas niezwłocznie zakręciła kran, a znajdującą się na podłodze wodę zebrała ręcznikiem do małego wiaderka o pojemności około 5 litrów.

W dniu 18 czerwca 2015 roku ani w dniu następnym nikt nie zgłaszał pozwanej faktu zalania lokalu numer (...).

M. Ł. (1) o zalaniu mieszkania sąsiadów dowiedziała się w niedzielę - 3 dni po zdarzeniu. Do jej mieszkania przysłała M. Ł. (2) – siostra M. K. z informacją, że w mieszkaniu numer (...) zauważyła ślady zalania. Pozwana zaoferowała pomoc w sprzątaniu lokalu oraz zwrot wydatków na farbę i robociznę za malowanie.

Następnie, pozwana na prośbę M. Ł. (2) podpisała oświadczenie dotyczące zalania, w którym wskazano, że w dniu (...) roku zostało zalane mieszkanie położone w Ł. przy ul. (...) przez Ł. M., a powodem zalania było wyłączenie wody przez administrację i jej ponowne włączenie w późnych godzinach nocnych, kiedy pani M. już spała.

W mieszkaniu numer (...) nie stwierdzono śladów zalania ani na pokrytych tapetą ścianach w kuchni i przedpokoju, ani na ścianach i prakiecie w pokojach czy na meblach.

(dowód: przesłuchanie pozwanej w związku z jej informacyjnymi wyjaśnieniami k.161-162, nagranie 00:08:41-00:24:05, w związku k.77-78, nagranie 00:08:41-00:24:05 zeznania świadka M. Ł. (2) k.80-81, zeznania świadka M. K. k.82-83, zeznania świadka G. W. k.87-88, oświadczenie k.16)

M. Ł. (2) opiekowała się mieszkaniem siostry M. K. podczas jej pobytu na urlopie w czerwcu 2015 roku. Odwiedzała wówczas lokal numer (...) na ogół co drugi dzień. W czasie jednej z wizyt w lokalu dostrzegła ślady zalania w postaci małych kałuż wody na panelach w salonie, pofałdowanych zdjęć w ramach stojących na komodzie w salonie, zacieków na podwieszanym suficie z halogenami w salonie, zacieków na suficie w sypialni, zacieków na suficie w przedpokoju. M. Ł. (2) o zalaniu zawiadomiła telefonicznie siostrę M. K..

(dowód: zeznania świadka M. Ł. (2) k.80-81, zeznania świadka M. K. k.82-83)

M. K. przeprowadziła w mieszkaniu numer (...) remont w sierpniu 2014 roku. W czasie remontu wykonane zostały gładzie na ścianach wszystkich pomieszczeń, ściany zostały pomalowane, sufity zostały wyrównane, a na podłogach w salonie i sypialni zostały położone panele podłogowe.

(dowód: zeznania świadka M. K. k.82-83, zeznania świadka J. F. (1) k.89-90)

Do częściowego zalania mieszkania numer (...) przy ul. (...) w Ł. doszło na skutek przelania się wody ze zlewozmywaka w lokalu numer (...) i jej przeniknięcia przez posadzkę w kuchni i przedpokoju w lokalu numer (...). Nie można ustalić ilości wody, która przeciekła z lokalu numer (...) do lokalu numer (...). Wyciek wody nie był jednak duży, o czym świadczy zakres szkody w lokalu numer (...) oraz najniższe z przedstawionych okresów rozliczeniowych zużycie wody w lokalu numer (...). Rozmiar szkody uwidocznił się bezpośrednio w dniu zdarzenia i mógł ulec zwiększeniu z upływem czasu w okresie 10 dni od zdarzenia, mając na uwadze zakres skutków zalania. Po upływie tego okresu nie mogły ujawnić się dalsze szkody z powodu braku dalszego dopływu wody oraz z powodu naturalnego schnięcia zmoczonych tynków. Do oględzin lokalu numer (...) przez pracownika ubezpieczyciela w dniu 6 lipca 2015 roku uwidoczniły się wszystkie szkody wynikające ze zdarzenia z dnia 18 czerwca 2015 roku.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa k.100-113)

Na skutek zdarzenia z dnia 18 czerwca 2015 roku w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł. powstały następujące uszkodzenia:

-zaciek na suficie w przedpokoju o wymiarach 0,1 x 0,5 m;

-w pokoju (...) (salon): zaciek na suficie o powierzchni 1,50 m², zaciek na ścianie o powierzchni 1,50 m², wypaczenie paneli podłogowych na powierzchni 2,00 m²

-zaciek na suficie w pokoju (...) (sypialnia) o wymiarach 0,05 x 1,0 m.

(dowód: zeznania świadka M. Ł. (2) k.80-81, zeznania świadka M. K. k.82-83, zeznania świadka J. F. (1) k.89-90, protokół oględzin k.20-23, fotografie k.29-39 i na płycie CD koperta k.95, pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa k.100-113)

Wysokość niezbędnych i uzasadnionych kosztów prac remontowych mających na celu przywrócenie lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł. do stanu sprzed zdarzenia z dnia 18 czerwca 2015 roku wynosi 1.824,48 zł brutto.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa k.100-113, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu budownictwa k.135-147)

Właścicielka lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł. M. K. posiadała w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. ubezpieczenie (...).

M. K. zgłosiła szkodę polegającą na zalaniu mieszkania do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. W trakcie postępowania likwidacyjnego na podstawie sporządzonego przez powódkę kosztorysu została ustalona i wypłacona na rzecz M. K. łączna kwota 2.493,20 zł z tytułu odszkodowania za zalanie lokalu.

(dowód: potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia k.19, wydruk z systemu k.17-18, kosztorys k.24-28 v., potwierdzenia przelewów k.41-42, zeznania świadka M. K. k.82-83)

Pismem z dnia 11 września 2015 roku, doręczonym w dniu 17 września 2015 roku, powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2.493,20 zł do dnia 28 września 2015 roku tytułem regresu za wpłatę odszkodowania na rzecz M. K.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w piśmie z dnia 22 października 2015 roku, M. Ł. (1) podniosła, że nie ma środków na zapłatę i w związku z tym wnosi o jej anulowanie.

(dowód: wezwanie wraz z dowodem doręczenia k.43-44 v., pismo pozwanej k.45)

M. Ł. (1) jest obywatelką Białorusi. Posiada Kartę Stałego Pobytu w Polsce wydaną przez Wojewodę (...). Jest zatrudniona na umowę o pracę na czas określony do października 2018 roku. Następnie spodziewa się zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony. Jej wyłączny dochód stanowi wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.900 zł netto miesięcznie. Pozwana sama prowadzi gospodarstwo domowe, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest osobą zdrową. Pozwana ponosi stałe miesięczne koszty utrzymania w postaci: zaliczki do Wspólnoty Mieszkaniowej w kwocie 350 zł, opłat za energię elektryczną w kwocie 40 zł, opłat za gaz w kwocie 15 zł, opłat za telewizję i internet w kwocie 30 zł, biletu miesięcznego w kwocie 90 zł, a także koszty telefonu komórkowego w kwocie 50 zł raz na 3 miesiące. M. Ł. (1) spłaca trzy pożyczki, których raty wynoszą łącznie 376 zł, przy czym w czerwcu 2018 roku skończy spłacać pożyczkę, której rata wynosi 73 zł miesięcznie. Pozostałą część wynagrodzenia za pracę pozwana przeznaczona na zakup środków czystości, chemii, kosmetyków i żywienia. Pozwana nie posiada oszczędności, samochodu ani żadnych wartościowych składników majątku poza mieszkaniem, w którym zamieszkuje. Przeciwko pozwanej nie są prowadzone żadne postępowania egzekucyjne sądowe ani administracyjne. Pozwana nie ma żadnych zaległości w uiszczeniu zaliczek do Wspólnoty Mieszkaniowej ani opłat za media.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k.161-162)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został w oparciu o wyżej powołane środki dowodowe, w tym dokumenty i ich kserokopie (na podstawie art. 308 k.p.c.), których autentyczność nie budziła zastrzeżeń, a także w oparciu o zeznania świadków, przesłuchanie pozwanej oraz dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa.

W niniejszej sprawie, istotą sporu i prowadzonego postępowania dowodowego była wysokość kosztów prac remontowych w lokalu numer (...) położonym w Ł. przy ul. (...). W tej mierze w znacznym zakresie istotne były opinie biegłego z zakresu budownictwa J. D., które Sąd uznał za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Wskazane opinie są fachowe, wyczerpujące, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierają pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinie zapoznając się z aktami sprawy oraz po dokonaniu oględzin lokalu numer (...), z którego nastąpił wyciek wody. Wnioski przedstawione w opiniach zostały oparte na wskazanym powyżej materiale dowodowym, jak również na doświadczeniu zawodowym biegłego. Pozwana nie kwestionowała żadnej z opinii biegłego. Pisemna opinia biegłego była kwestionowana przez pełnomocnika powódki w zakresie wysokości niezbędnych i uzasadnionych kosztów prac remontowych w lokalu numer (...), który wskazywał, że brak jest podstaw do ustalenia owych kosztów przy zastosowaniu średnich stawek i czynników cenotwórczych obowiązujących na rynku lokalnym, o ile koszty prac ustalone przez powódkę mieszczą się w granicach stawek rynkowych obowiązujących na rynku lokalnym w dacie ustalania odszkodowania (pismo pełnomocnika powódki k.120-123). Do zarzutów strony powodowej biegły J. D. odniósł się w pisemnej opinii uzupełniającej, w której szczegółowo uzasadnił zakres prac remontowych niezbędnych do usunięcia w lokalu numer (...) skutków zalania z dnia 18 czerwca 2015 roku oraz wyjaśnił, na czym oparł się ustalając wysokość kosztów związanych w owymi pracami. Biegły zaznaczył, że niektóre z przeprowadzonych prac były nieuzasadnione okolicznościami, a w szczególności wykonanie gładzi dwuwarstwowych zamiast jednowarstwowych, czy też dwukrotne malowanie na większości powierzchni ścian zamiast jednokrotnego. Biegły wskazał, że w opinii przyjął średni poziom czynników cenotwórczych z drugiego kwartału 2015 roku w zakresie rynkowych kosztów robocizny, rynkowych cen materiałów wraz z kosztami zakupu i usług sprzętowych oraz rynkowych narzutów kosztów pośrednich i zysku. Podał, że czynniki cenotwórcze przyjęte w kosztorysie prac remontowych opracowanym na zlecenie powódki w zakresie: kosztu roboczogodziny zostały przyjęte na poziomie zbliżonym do maksymalnego, przekraczającym koszt roboczogodziny za prace w obiektach zabytkowych, wskaźnik kosztów pośrednich został przyjęty na poziomie maksymalnym na rynku krajowym, a wskaźniki kosztów zakupu materiałów i zysku przekraczają poziom maksymalny. Biegły podkreślił, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia tak wysokich czynników cenotwórczych, a za przyjęciem średniego poziomu stawek czynników cenotwórczych przemawiają: brak wskazania konkretnego wykonawcy prac naprawczych, który podałby własne stawki prac, brak umowy o wykonanie prac naprawczych, w której przy rozliczeniu kosztorysowym winny być wskazane określone stawki czynników cenotwórczych, brak informacji o ewentualnym wynagrodzeniu ryczałtowym za prace polegające na usunięciu szkody, prosty charakter prac naprawczych i ich mały zakres. Po złożeniu przez biegłego J. D. pisemnej opinii uzupełniającej żadna ze stron nie kwestionowała opinii, nie wносиła o jej dalsze uzupełnienie

ani o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na te same okoliczności. Pełnomocnik powódki podnosił jedynie, iż w ocenie powódki mając na uwadze realia wolnego rynku nie jest uzasadnione przyjęcie wariantu kosztów prac remontowo budowlanych wyliczonego w oparciu o średnie wartości czynników cenotwórczych (pismo pełnomocnika powódki k.152-153).

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął zeznania świadków M. Ł. (2), M. K. i J. F. (1) w zakresie, w jakim odnosiły się do rzeczy ruchomych oraz halogenów w podwieszanym suficie, jakie miały zostać uszkodzone na skutek zalania lokalu numer (...) przy ul. (...), gdyż roszczenie regresowe objęte pozwem nie obejmowało odszkodowania za uszkodzenie owych rzeczy ani instalacji halogenowej, a jedynie odszkodowanie obejmujące koszty prac remontowych dotyczących ścian i sufitów w lokalu.

Sąd nie uwzględnił także zeznań świadka M. Ł. (2) dotyczących ostatnich prac remontowych w lokalu przed jego zalaniem oraz kosztów usunięcia skutków zalania bowiem świadek nie miała wiedzy w tym zakresie. Z kolei, zeznania świadka dotyczące postępowania pozwanej po jej wezwaniu do zapłaty przez ubezpieczyciela pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął zeznania świadka M. K. na okoliczność kosztów prac remontowych w lokalu po zalaniu albowiem poza wskazanymi orientacyjnie przez świadka kosztami nie przedstawiono na tę okoliczność żadnych innych dowodów w tym w postaci faktur, rachunków, czy umowy o wykonanie owych prac, a koszty wskazanych prac ustalone przez biegłego są znacznie niższe.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd w przeważającej części pominął zeznania świadka G. W., bowiem poza zeznaniami dotyczącymi braku widocznych skutków zalania w lokalu numer (...) dotyczyły one kwestii pozostających bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należało odnieść się także do mocy dowodowej kalkulacji kosztów prac remontowych sporządzonej na zlecenie strony powodowej (k.24-28 v.). W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących zasady postępowania dowodowego, nie budzi, żadnych wątpliwości, że wskazany kosztorys stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi, więc do wniosku, że omawiany kosztorys nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie kosztów prac remontowych w lokalu numer (...) po zdarzeniu z dnia 18 czerwca 2015 roku. Nie stanowi, bowiem dowodu na to, że koszty prac remontowych po zdarzeniu z 18 czerwca 2015 roku są takie jak wskazano w jego treści. Jest dowodem jedynie na okoliczność tego, że jego autor złożył oświadczenie w niej zawarte. Zaś pozwana kwestionowała koszty prac naprawczych po zalaniu lokalu numer (...) oraz zakres wyrządzonej zalaniem szkody.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na to, iż pozwana M. Ł. (1) jest obywatelką Białorusi w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii jurysdykcji krajowej sądu polskiego. Albowiem, jest to okoliczność, którą w świetle przepisu art. 1099 § 1 k.c., Sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy.

Stosownie do przepisu art.1103⁷ pkt 2 k.p.c., sprawy rozpoznawane w procesie, inne niż wymienione w art. 1103¹-1103⁶ k.p.c., należą do jurysdykcji krajowej także wtedy, gdy dotyczą: zobowiązania niewynikającego z czynności prawnej, które powstało w Rzeczypospolitej Polskiej. W przedmiotowej sprawie, zobowiązanie pozwanej nie wynikało z czynności prawnej, lecz z deliktu i powstało w Rzeczypospolitej Polskiej. A zatem, Sądowi polskiemu przysługiwała jurysdykcja krajowa w niniejszym procesie.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia z uwagi na obywatelstwo pozwanej, było prawo materialne jakie winien zastosować Sąd do rozpoznania sprawy. Prawo właściwe dla stosunków z zakresu prawa prywatnego związanych z więcej niż jednym państwem wskazuje ustawa z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. z dnia 15 kwietnia 2011 roku ze zmn) w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia.

Zgodnie z art.33 powołanej ustawy, prawo właściwe dla zobowiązania ze zdarzenia niebędącego czynnością prawną określa rozporządzenie (WE) nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 roku dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (zwane (...)) (Dz.Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 40). Z kolei, w świetle art.4 ust.1 wskazanego rozporządzenia, jeżeli niniejsze rozporządzenie nie stanowi inaczej, prawem właściwym dla zobowiązania pozaumownego wynikającego z czynu niedozwolonego jest prawo państwa, w którym powstaje szkoda, niezależnie od tego, w jakim państwie miało miejsce zdarzenie powodujące szkodę, oraz niezależnie od tego, w jakim państwie lub państwach występują skutki pośrednie tego zdarzenia. Z kolei, stosownie do ust.2 art. 4 owego rozporządzenia, w przypadku gdy osoba, której przypisuje się odpowiedzialność i poszkodowany mają, w chwili powstania szkody, miejsce zwykłego pobytu w tym samym państwie, stosuje się prawo tego państwa.

W niniejszej sprawie, szkoda powstała w Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno zobowiązana do naprawienia szkody jak i poszkodowana mają miejsce zwykłego pobytu w Polsce. W konsekwencji, prawem materialnym znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie było prawo polskie.

Stosownie do treści przepisu art. 505 § 1 k.p.c., w razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc.

W przedmiotowej sprawie, pozwana M. Ł. (1) zaskarżyła nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości na skutek czego utracił on moc. Ostatecznie pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 18 czerwca 2015 roku, lecz rozmiary szkody wynikającej z zalania lokalu numer (...) oraz koszty jej usunięcia.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest przepis art. 828 § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości zapłaconego odszkodowania. Przepis ten zawiera regulację regresu ubezpieczeniowego. Przyjmuje się, że jest to jeden z przypadków wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela, o których mowa w art. 518 pkt 4 k.c., który stanowi, iż osoba trzecia, która spłaca wierzyciela, nabywa spłaconą wierzycielowi do wysokości dokonanej zapłaty, jeżeli przewidują to przepisy szczególne. Owym przepisem szczególnym jest art.828 § 1 zd. 1 k.c. Ponadto, zgodnie z art. 3 ust. 4 pkt 5 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151), obowiązującej w dacie zdarzenia, oraz zgodnie z art.4 ust.8 pkt 5 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2015 r. poz. 1844), do czynności ubezpieczeniowych należy również prowadzenie postępowań regresowych oraz postępowań windykacyjnych związanych z wykonywaniem umów ubezpieczenia, reasekuracji oraz gwarancji ubezpieczeniowych.

Przejęcie roszczenia na ubezpieczyciela następuje z mocy prawa, a dzięki wskazanej regulacji zapłata odszkodowania ubezpieczeniowego nie powoduje wygaśnięcia wierzycielności powstałej w wyniku wyrządzenia szkody ubezpieczonemu (mimo naprawienia szkody). W konsekwencji, ubezpieczyciel nabywa to samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczonemu.

Przesłankami regresu są: fakt wyrządzenia przez pozwanego szkody oraz fakt wypłaty odszkodowania poszkodowanemu. Przy czym kwota dochodzona w drodze regresu nie może przekraczać kwoty wypłaconej z tytułu odszkodowania, gdyż zakład ubezpieczeń wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości dokonanej zapłaty.

Rozpoznając roszczenie zakładu ubezpieczeń o zwrot wypłaconego świadczenia ubezpieczeniowego, sąd nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania. Granicą odpowiedzialności sprawy

szkody jest bowiem jej rzeczywista wysokość, przy czym co do zasady nie może ona przekraczać faktycznie wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania.

W toku procesu pozwany może kwestionować wysokość i zakres świadczeń wypłaconych przez zakład ubezpieczeń podnosząc w szczególności, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez poszkodowanego. Wykazanie przez sprawcę szkody, że zakład ubezpieczeń spełnił świadczenie zbędne lub nadmierne skutkować będzie oddaleniem lub odpowiednim obniżeniem wysokości dochodzonego roszczenia regresowego.

W przedmiotowej sprawie, podstawę odpowiedzialności pozwanej stanowił przepis art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Albowiem, zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, przepis art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę spowodowaną przelaniem się wody z lokalu na wyższej kondygnacji do lokalu niżej położonego. Wylanie się wody wewnątrz pomieszczenia (np. z wanny czy zlewu na skutek niezamknięcia kranu itp.), jeśli z kolei spowodowało to szkody w pomieszczeniu niżej położonym, do którego przedostała się woda, nie jest wylaniem wody z pomieszczenia w rozumieniu art. 433 k.c., do takiej sytuacji powołany przepis się nie stosuje. Szkada jest w tym wypadku skutkiem przedostania się wody z innego pomieszczenia, wylanej wewnątrz tego pomieszczenia, a nie skutkiem wylania wody na zewnątrz pomieszczenia, tylko zaś ten fakt uzasadniałby odpowiedzialność z na podstawie powołanego przepisu art. 433 k.c. (tak między innymi Sąd Najwyższy w: uchwale z dnia 12 lutego 1969 roku, III CZP 3/69, OSN 1969 rok, Nr 7–8, poz. 130; wyroku z dnia 11 października 1980 r., I CR 295/80, OSN 1981 rok, Nr 8, poz. 151; wyroku z dnia 5 marca 2002 roku, I CKN 1156/99, z glosą F. Zolla, OSP 2003 rok, Nr 1, poz. 5; uchwale z dnia 18 lipca 2012 roku, III CZP 41/12, OSNC 2013 rok, Nr 3, poz. 28; uchwale z dnia 19 lutego 2013 r., III CZP 63/12, OSNC 2013 rok, Nr 7–8, poz. 81).

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy są: szkoda, wina oraz normalny (adekwatny) związek przyczynowy.

O winie sprawcy szkody możemy mówić wówczas, gdy jego zachowanie w kontekście całokształtu porządku prawnego ma charakter obiektywnie bezprawny oraz, gdy można mu postawić zarzut, iż mając świadomość szkodliwego skutku swego zachowania i przewidując jego wystąpienie, celowo zmierzał do osiągnięcia owego skutku (wina umyślna) lub nie dołożył należytej staranności, aby skutkom owego zachowania zapobiec (wina nieumyślna - niedbalstwo). Przypisanie danej osobie winy jest przy tym uwarunkowane tym, czy mogła ona w sposób należyty postrzegać swe zachowanie i pokierować nim, a więc zależy od poczytalności danej osoby.

Zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.). Pomiędzy stanem rzeczy określonym jako przyczyna, a stanem rzeczy uznawanym za szkodę musi istnieć obiektywny związek wyrażający się w tym, iż przyczyna jest warunkiem sine qua non wystąpienia szkody.

Naprawienie szkody obejmuje, zgodnie z art. 361 § 2 k.c., co do zasady, straty które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (lucrum cessans).

Łączne wystąpienie powyższych przesłanek jest niezbędne dla istnienia odpowiedzialności za daną szkodę na zasadzie winy.

W świetle ogólnej zasady ciężaru dowodu wyrażonej w art. 6 k.c., udowodnienie powyższych przesłanek odpowiedzialności pozwanej spoczywało w niniejszej sprawie na powódce.

M. Ł. (1) w sprzeciwie zakwestionowała zasadę swej odpowiedzialności. Ostatecznie nie kwestionowała jednak, że w związku z przelaniem się wody ze zlewu w jej lokalu doszło do zalania znajdującego się piętro niżej lokalu numer (...). Wskazywała jedynie, że do zalania doszło w związku z tym, że w bloku przy ul. (...) wykonywane były prace wodociągowe i w mieszkaniach nie było dostępu do wody. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w dniu zdarzenia, gdy pozwana wróciła z pracy stwierdziła, że w jej mieszkaniu nie ma wody. Pozwana co pewien czas sprawdzała czy woda jest już dostępna odkręcając kran w kuchni. Z przesłuchania pozwanej wynika,

że nie zakręciła dobrze kranu, gdy woda wciąż była niedostępna, na co nie zwróciła uwagi, a następnie zasnęła. Gdy włączono wodę w budynku woda z niezakręconego kranu wypełniła zlew, a następnie wylała się z niego na podłogę w kuchni, a odgłos wypływającej ze zlewu wody obudził pozwaną, która przystąpiła do usuwania skutków zalania.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, pozwana nie zachowała należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Jak powszechnie wiadomo, w sytuacji wyłączenia wody w budynku i sprawdzania czy włączono już wodę poprzez odkręcanie kranu, należy dopilnować, aby kran pozostawał dobrze zakręcony, gdyż w przeciwnym wypadku może dojść do niekontrolowanego wypływu wody. Okoliczność, iż w dniu zdarzenia przedsiębiorstwo wodociągowe dokonało wyłączenia wody w budynku położonym w Ł. przy ul. (...) pozostaje bez wpływu na kwestię odpowiedzialności pozwanej. Albowiem, to nie wyłączenie wody było przyczyną zalania lokalu numer (...), ale niedokręcenie kranu przez pozwaną skutkujące przelaniem się wody ze zlewu na podłogę jej lokalu, a następnie do lokalu położonego niżej.

W świetle opinii biegłego, pomiędzy zawinionym zachowaniem pozwanej a szkodą polegającą na zalaniu lokalu numer (...) zachodzi normalny (adekwatny) związek przyczynowy.

Konkludując, na gruncie zgromadzonych dowodów, odpowiedzialność pozwanej za powstałe zdarzenie nie budziła wątpliwości. Na uwagę zasługuje także okoliczność pozwana podpisała oświadczenie, w ramach którego potwierdziła fakt zalania mieszkania sąsiadów.

Powódka udowodniła, iż spełnione są przesłanki dochodzenia roszczenia regresowego. Wykazała fakt wyrządzenia szkody przez pozwaną oraz wypłaty odszkodowania na rzecz poszkodowanej M. K.. Nie dochodziła kwoty wyższej niż wypłacona z tytułu odszkodowania.

Pozwana kwestionowała zakres szkody oraz wysokość kosztów jej naprawienia, a w konsekwencji wysokość roszczenia regresowego dochodzonego pozwem.

W świetle powyższych rozważań, wysokość przyznanego odszkodowania powinna odpowiadać niezbędnym i uzasadnionym kosztom usunięcia skutków zdarzenia z dnia 18 czerwca 2015 roku. W świetle opinii biegłego z zakresu budownictwa koszty te wynoszą 1.824,48 zł brutto i są niższe od kwoty wypłaconej z tego tytułu przez ubezpieczyciela. Strona powodowa nie wykazała, aby niezbędne i uzasadnione koszty usunięcia skutków zalania lokalu numer (...) opiewały na kwotę wypłaconą poszkodowanej, a to na niej zgodnie z art.6 k.c. spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Po pierwsze, jak wynika z opinii biegłego niektóre z uwzględnionych w kosztorysie powódki prac były nieuzasadnione okolicznościami, a w szczególności wykonanie gładzi dwuwarstwowych zamiast jednowarstwowych, czy też dwukrotne malowanie na większości powierzchni ścian zamiast jednokrotnego. Ponadto, w świetle opinii biegłego czynniki cenotwórcze przyjęte w kosztorysie prac remontowych opracowanym na zlecenie powódki w zakresie: kosztu roboczogodziny zostały przyjęte na poziomie zbliżonym do maksymalnego, przekraczającym koszt roboczogodziny za prace w obiektach zabytkowych, wskaźnik kosztów pośrednich został przyjęty na poziomie maksymalnym na rynku krajowym, a wskaźniki kosztów zakupu materiałów i zysku przekraczają poziom maksymalny. Jak wynika z opinii biegłego, w niniejszej sprawie, brak jest podstaw do przyjęcia tak wysokich czynników cenotwórczych, a za przyjęciem średniego poziomu stawek czynników cenotwórczych przemawiają: brak wskazania konkretnego wykonawcy prac naprawczych, który podałby własne stawki prac, brak umowy o wykonanie prac naprawczych, w której przy rozliczeniu kosztorysowym winny być wskazane określone stawki czynników cenotwórczych, brak informacji o ewentualnym wynagrodzeniu ryczałtowym za prace polegające na usunięciu szkody, prosty charakter prac naprawczych i ich mały zakres.

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż w przedmiotowej sprawie nie przedłożono do akt sprawy żadnych dokumentów potwierdzających wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów prac remontowych mających na celu usunięcie skutków zalania w postaci rachunków, faktur, czy umowy o wykonanie prac remontowych. W tej sytuacji brak jest podstaw do ustalania kosztów usunięcia skutków zalania lokalu na podstawie czynników cenotwórczych na poziomie maksymalnym na rynku krajowym lub na poziomie wyższym od maksymalnego. W ocenie Sądu, jedynie gdyby strona powodowa wykazała, że rzeczywiste koszty usunięcia skutków zalania poniesione przez poszkodowaną przekraczają

wysokość kosztów prac remontowych ustalonych przez biegłego, lecz mieszczą się w górnych granicach stawek rynkowych lub nieznacznie je przekraczają, mając na uwadze realia wolnego rynku i poziom usług świadczonych przez konkretny podmiot, który wykonał owe prace remontowe można by dokonać oceny, czy z uwagi na wykonanie prac przez wysokiej klasy specjalistyczną firmę poniesienie takich kosztów nie było jednak uzasadnione. Natomiast, w sytuacji kosztorysowego ustalania odszkodowania brak ku temu podstaw. Zwłaszcza, że w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym likwidacji szkód w pojazdach mechanicznych, które można transponować na inne przypadki naprawienia szkody majątkowej polegającej na uszkodzeniu rzeczy, podkreśla się, że odszkodowanie winno odpowiadać ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy pojazdu z uwzględnieniem stawek na rynku lokalnym. Ponadto, stosownie do przepisu art. 354 § 2 k.c. wierzyciel powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W przypadku umowy ubezpieczenia obowiązek minimalizacji szkody przez ubezpieczającego wynika wprost z przepisu art. 826 § 1 k.c. W świetle powołanych przepisów, poszkodowana zobowiązana była dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody oraz do współdziałania przy wykonaniu zobowiązania w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu, zasadom współżycia społecznego oraz ustalonym zwyczajom. W tym celu, w ocenie Sądu, podejmując decyzję o wyborze ewentualnego wykonawcy prac remontowych, poszkodowana winna była ustalić, czy stosowane przez niego stawki nie odbiegają od średnich stawek rynkowych, zwłaszcza mając na uwadze prosty charakter prac naprawczych i ich mały zakres, tak jak czyni to rozsądny konsument. Także ubezpieczyciel ustalając zakres wypłacanego odszkodowania powinien mieć na względzie konieczność minimalizacji szkody.

Konkludując, w ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczyciel świadczył nadmiernie w stosunku do szkody poniesionej przez poszkodowaną. W konsekwencji, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.824,48 zł, a pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Zobowiązanie z tytułu regresu ma charakter bezterminowy. Postawienie takiego zobowiązania w stan wymagalności następuje w rezultacie wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty, a zatem to wezwanie przekształca zobowiązanie bezterminowe w terminowe. Ze zgromadzonych dowodów wynika, że powódka przed wystąpieniem do Sądu wezwała pozwaną pismem z dnia 11 września 2015 roku, doręczonym w dniu 17 września 2015 roku, do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozwem w terminie do 28 września 2015 roku. Tym samym żądanie w zakresie odsetek ustawowych od dnia 29 września 2015 roku zasługiwało na uwzględnienie. Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwaną (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że począwszy od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Zgodnie z art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Instytucja rozłożenia zasądzanego świadczenia na raty znajduje zastosowanie wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Jak wskazuje się, w doktrynie i orzecznictwie, szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w powołanym przepisie zachodzi na przykład jeżeli ze względu na stan majątkowy, zdrowotny, rodzinny i itp. niezwłoczne spełnienie świadczenia lub jednorazowe spełnienie zasądzanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe, bardzo utrudnione lub narażałoby pozwanego albo jego bliskich na niepowetowaną szkodę (tak między innymi „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Andrzej Marciniaka, prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego, Sąd Apelacyjny w Krakowie). Określenie takowych przypadków leży wyłącznie w gestii władzy dyskrecyjnej sądu, który ma szeroki luz decyzyjny w kwestii tego, czy w rozstrzyganym stanie faktycznym zaistniał

szczególnie uzasadniony wypadek czy też nie (zob. P. Telenga „Komentarz do art.320 k.p.c. w: A. Jakubecki (red.) „Komentarz aktualizowany do kodeksu postępowania cywilnego” LEX 2014, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2016 roku, I ACa 72/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2015 roku, I ACa 487/15).

Ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c., nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Jednocześnie, instytucja z art.320 k.p.c. nie służy tylko zabezpieczeniu interesów pozwanego, lecz może przynieść także korzyść powodowi, chroniąc tego ostatniego przed podjęciem bezskutecznej egzekucji (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 16 kwietnia 2014 roku, I ACa 120/14; wyrok Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2014 roku, V CSK 302/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 kwietnia 2016 roku, I ACa 72/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22 października 2015 roku, I ACa 487/15). Założeniem komentowanego przepisu jest bowiem uczynienie postępowania wykonawczego (egzekucji) realnym ze względu na określoną sytuację ekonomiczną i finansową dłużnika. Unormowanie to daje możliwość antycypowania trudności mogących wyniknąć w toku postępowania egzekucyjnego, a które można przewidzieć już w fazie postępowania rozpoznawczego (tak między innymi „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Andrzej Marciniaka, prof. dr hab. Kazimierza Piaseckiego).

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie, zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty. Z przesłuchania pozwanej wynika, że jej zarobki wynoszą 1.900 zł miesięcznie netto. Pozwana nie ma w Polsce osób bliskich, na których może polegać finansowo. Jej stałe miesięczne wydatki związane utrzymaniem mieszkania, opłatami za media, kosztami dojazdów do pracy i spłatą kredytów opiewają na blisko tysiąc złotych. Pozwana nie posiada oszczędności, samochodu ani żadnych wartościowych składników majątku poza mieszkaniem, w którym zamieszkuje. Jednocześnie, przeciwko pozwanej nie są prowadzone żadne postępowania egzekucyjne sądowe ani administracyjne. Pozwana nie ma żadnych zaległości w uiszczeniu zaliczek do Wspólnoty Mieszkaniowej oraz opłat za media. Pozwana wskazywała na możliwość spłaty zasądzonej kwoty w ratach w wysokości nie większej niż 50 zł miesięcznie. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że pozwana nie ma żadnych osób na utrzymaniu, jest osobą zdrową. Ponadto, jak wskazała jeden z kredytów zakończy spłacać do czerwca tego roku. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, możliwa będzie spłata zasądzonej kwoty w 21 ratach po 102,85 zł każda. Rozłożenie świadczenia na raty z jednej strony umożliwi pozwanej wykonanie zobowiązania i powinno pozwolić na uniknięcie skierowania sprawy do egzekucji, z drugiej nie narusza interesów powódki, która ostatecznie zostanie zaspokojona w całości zasądzonej kwoty. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty na podstawie art.320 k.p.c. ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Jednocześnie, sąd dokonując rozłożenia świadczenia na raty nie może na podstawie przepisu art.320 k.p.c. odmówić przyznania wierzycielowi żądanych odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie. W konsekwencji, jeśli rozłożenie na raty obejmuje także odsetki należne do dnia wyrokowania, należy dokonać ich kapitalizacji na ten dzień i doliczyć do należności głównej, a następnie tak obliczoną należność rozłożyć na raty (tak między innymi Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2015 roku, II CSK 409/14, w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2014 roku, IV CSK 249/14, w uchwale z dnia 15 grudnia 2006 roku, III CZP 126/06).

Skapitalizowane odsetki ustawowe (a od 1 stycznia 2016 roku ustawowe odsetki za opóźnienie) od kwoty 1.824,48 zł za okres do dnia 29 września 2015 roku do 30 kwietnia 2018 roku wynoszą 335,36 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę zł (1.824,48 zł + 335,36 zł), którą rozłożył na 21 rat miesięcznych po 102,85 zł każda, płatnych do dwudziestego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się wyroku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 86,88 zł w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek. Odsetki ustawowe za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności zostały zasądzone od kapitałowej części raty (1.824,48 zł: 21=86,88 zł), albowiem powódka w pozwie nie żądała dalszych odsetek od odsetek naliczonych od należności głównej.

Powódka wygrała proces w 73% i w takim zakresie winna otrzymać od pozwanej zwrot kosztów procesu. Powódka poniosła w niniejszej sprawie koszty procesu w kwocie 2.822,51 zł, na które składają się: opłata od pozwu w kwocie 125 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz koszty zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłego w kwotach 1.285,57 zł i 794,94 zł, których obowiązkiem zwrotu Sąd nie obciążył pozwanej na podstawie przepisu art.102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Nie obciążając pozwanej kosztami procesu, Sąd zważył, iż w art. 102 k.p.c. ustawodawca odwołuje się do pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, zastosowanie reguł ogólnych k.p.c. dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione. Podkreślić należy, że zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej) stron. Okoliczności te powinny być nadto oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73, Lex nr 7379). Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73, LEX nr 7366). Sposób skorzystania z przepisu art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępstwo, a jeśli tak to, w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05, L.).

W niniejszej sprawie, koszty procesu, jakie pozwana winna zwrócić powódce, przekraczają wysokość miesięcznego dochodu pozwanej. M. Ł. (1) znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, jest osobą samotną. Pozwana ostatecznie nie kwestionowała okoliczności, iż na skutek zdarzenia z dnia 18 czerwca 2015 roku doszło do zalania lokalu numer (...). Wskazywała jednak, że zgłaszany przez właścicielkę lokalu numer (...) zakres szkody jest zbyt duży, a koszty jej usunięcia zbyt wysokie. Stanowisko pozwanej znalazło w tym zakresie potwierdzenie w opinii biegłego. Dodatkowo wskazać należy, iż powódka korzysta ze stałej obsługi prawnej.

Z tych względów, Sąd nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki.